

Sygn. akt I.Ca 523/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko **M. S. i B. S. reprezentowanym przez A. S.**

**o zmianę orzeczenia alimentacyjnego**

oraz przeciwko **A. S.**

**o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego**

na skutek apelacji małoletniej pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 24 września 2018 roku sygn. akt III RC 36/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda R. S. na rzecz pozwanych A. S., M. S. i B. S. kwotę 1.800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 900,- (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II –giej instancji.

SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Aneta Ineza Sztukowska

**Sygn. akt I Ca 523/18**

## UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł o obniżenie obowiązku alimentacyjnego względem małoletnich pozwanych M. S. i B. S. oraz o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej A. S. wygasł. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że od wydania wyroku w sprawie rozwodowej zasądzającego alimenty nastąpiła istotna zmiana w zakresie jego możliwości zarobkowych i majątkowych, gdyż był on zatrudniony w zakładzie kamieniarskim za wynagrodzeniem w kwocie około

1.500 zł miesięcznie, a obecnie ma problemy ze zdrowiem i od dnia 3 stycznia 2018 roku pozostaje rencie rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w kwocie 496,04 zł i jest to jego jedyne źródło utrzymania.

Pozwana A. S. w imieniu własnym i jako ustawowa przedstawicielka małoletnich pozwanych M. S. i B. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości twierdząc, że sytuacja majątkowa powoda od daty wyrokowania w sprawie o rozwód nie zmieniła się na jego niekorzyść, lecz się poprawiła, gdyż nadal pracuje on w zakładzie kamieniarskim i ma dodatkowe źródło dochodu w postaci renty. Potrzeby małoletnich dzieci natomiast wciąż wzrastają, a ona jest osobą bezrobotną i wobec faktu, że sprawuje pieczę nad małoletnimi dziećmi, nie jest w stanie podjąć pracy.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 24 września 2018 r. w sprawie sygn. akt III RC 36/18, sprostowanym prawomocnym postanowieniem z dnia 17 października 2018 r.:

- alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt I C 353/15, zmienione wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 listopada 2016 r. sygn. akt I ACa 471/16, od powoda na rzecz małoletnich pozwanych w kwotach odpowiednio po 600,- zł i po 500,- zł miesięcznie, tj. łącznie w kwocie po 1.100,- zł miesięcznie, obniżył do kwoty po 450,- zł miesięcznie na rzecz małoletniej M. S. i do kwoty po 350,- zł miesięcznie na rzecz małoletniego B. S., tj. łącznie do kwoty 800,- zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk ustawowej przedstawicielki małoletnich pozwanych poczynając od dnia 12 lutego 2018 r.;

- ustalił, że obowiązek alimentacyjny powoda wynikający z wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt I C 353/15, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa 471/16 w wysokości po 600,- zł miesięcznie wobec pozwanej A. S. wygasł z dniem 12 lutego 2018 r.;

- oddalił powództwo w pozostałej części;

- odstąpił od obciążania przedstawicielki małoletnich pozwanych i pozwanej kosztami sądowymi w sprawie oraz orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że Sąd Okręgowy w Suwałkach prawomocnym wyrokiem z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt I.C.353/15 rozwiązał przez rozwód małżeństwo powoda R. S. i pozwanej A. S. – z winy powoda i zasądził od powoda na rzecz małoletnich dzieci alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie, łącznie po 1.000 zł płatne z góry do dnia 15-tego każdego miesiąca, a także oddalił powództwo o alimenty na rzecz pozwanej. W wyniku apelacji Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 r. sygn. akt I ACa 471/16 zmienił powyższy wyrok o tyle, że zasądzone w nim od powoda na rzecz małoletniej M. S. alimenty podwyższył do kwot po 600,- zł miesięcznie, tj. łącznie na oboje dzieci po 1.100 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanej A. S. alimenty w kwocie po 600,- zł miesięcznie, płatne do dnia 15-każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W dacie orzekania powód miał 36 lat, posiadał wykształcenie średnie (ogólne) i pracował w Zakładzie (...) w S., prowadzonym przez jego ojca za wynagrodzeniem 1.500,- zł miesięcznie. Zakład był zarejestrowany na ojca, jednak prowadzili go wspólnie. Dodatkowo powód wykonywał maszyny kamieniarskie, które sprzedawał, jednak precyzyjnie nie określał dochodu z tego tytułu, lecz można było założyć, iż dochód netto z tego tytułu przekraczał 10.000 netto. Ponadto powód chorował na schizofrenię paranoidalną, a nawroty choroby występowały w okresach wiosennych i jesiennych. Mieszkał u rodziców, zajmując piętro domu rodzinnego.

Pozwana A. S. miała wówczas 36 lat, posiadała wykształcenie wyższe (pedagogiczne), podejmowała prace dorywcze w charakterze kelnerki i korzystała z pomocy materialnej rodziny generacyjnej. Leczyła się onkologicznie i w poradni neurologicznej z powodu schorzeń kręgosłupa ponosząc koszty leczenia w granicach 100,- zł. Mieszkała w domu jednorodzinnym, składającym się z ośmiu pokoi, kuchni i dwóch łazienek, na nieruchomości stanowiący majątek wspólny stron, ponosiła koszty w kwocie 350,- zł (woda, energia elektryczna) i przeznaczała 8.000,- zł rocznie na ogrzewanie domu.

W dacie uprzedniego orzeczenia małoletnia M. S. ur. (...) była uczennicą klasy trzeciej w Zespole Szkół w F., a małoletni B. S. ur. (...) uczęszczał do klasy zerowej w w/w szkole. Dzieci stron wymagały zwiększonych wydatków, gdyż było trzeba je dowozić do szkoły, co pochłaniało około 400,- zł miesięcznie. Ponadto małoletnia korzystała z korepetycji, których miesięczny koszt wynosił 160,- zł, na leczenie małoletnich pozwana przeznaczała kwotę około 150,- zł.

Sąd Rejonowy ustalił też, że aktualnie powód R. S. ma 38 lat i od dnia 24 marca 2017 roku do dnia 31 marca 2019 roku otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy z KRUS w kwocie 494,04 zł. Ponosi koszty związane ze swoim leczeniem, tj. wydatki związane z zakupem lekarstw w kwocie 110 – 120 zł oraz koszty dojazdu na wizyty lekarskie do G. w kwocie 40,- zł, co najmniej dwa razy w roku uczęszcza na wizyty prywatne, które kosztują wraz z dojazdem w granicach 240,- zł. Ponosi wydatki miesięczne na żywność – 1.000,- zł, rachunki (woda, energia elektryczna, telefon) w łącznej kwocie – 307,- zł, środki czystości – 100,- zł, odzież i obuwie – 100,- zł, paliwo – około 200 zł oraz 1.500,- zł rocznie tytułem podatku od nieruchomości. Powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe ze swoją konkubiną E. S. i ich małoletnim synem J. S., ur. (...) Jego partnerka nie pracuje, utrzymuje się ze świadczeń pomocy społecznej i zajmuje się domem i dzieckiem. Zamieszkują oni u rodziców powoda, z których pomocy powód korzysta. Powód wspólnie z byłą żoną posiada majątek w postaci 1 ha ziemi, domu i budynku gospodarczego.

Pozwana A. S. ma obecnie niespełna 38 lat, nie pozostaje w żadnym związku. Obecnie od kwietnia pracuje na pół etatu w żłobku i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.041,99 zł. Samotnie wychowuje małoletnie dzieci. Otrzymuje świadczenie 500+ w łącznej kwocie 1.000,- zł oraz zasiłek rodzinny w kwocie 240,- zł. Na utrzymanie domu wydaje 8.000,- zł rocznie na zakup opału, ubezpieczenie domu – 270,- zł, ubezpieczenie samochodu – 590,- zł, na ubezpieczenie 400,- zł kwartalnie, środki czystości miesięcznie – 150,- zł, prąd – 150,- zł, wodę – 35,- zł, wywóz śmieci – 30,- zł, gaz – 60,- zł, telefony – 90,- zł, Internet – 40,- zł oraz wyżywienie 500,- zł.

M. S. jest w V klasie szkoły podstawowej, uczęszcza na korepetycje z języka angielskiego i matematyki, gdzie koszt oscyluje w kwocie 170,- zł miesięcznie. B. S. jest w II klasie szkoły podstawowej, ma płaskostopie. Pozwana wskazała, że koszt ubrań małoletnich dzieci to kwota 2.000 zł na osobę rocznie, zaś koszt przyborów szkolnych oscyluje w kwocie 600 zł rocznie na każde z dzieci, wycieczki szkolne kosztują w granicach 500 zł rocznie, a dojazdy małoletnich do szkoły – 600,- zł.

Sąd Rejonowy powołał się na przepisy art. 138 k.r.o., 135 § 1 k.r.o. i art. 61 k.r.o. i uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do zmiany stosunków uzasadniającej zmianę orzeczenia alimentacyjnego. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wprawdzie od daty ostatniego wyrokowania upłynęło niewiele czasu, ponieważ 2 lata, to jednak obecne dochody powoda nie pozwalają mu na pełną realizację obowiązku alimentacyjnego ustalonego poprzednim orzeczeniem alimentacyjnym na rzecz małoletnich dzieci. W dacie jego wydania powód posiadał zdolność do wykonywania pracy i utrzymywał się z prac dorywczych. Obecnie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, chociaż czasowo tj. do końca marca 2019 roku i jego jedynym źródłem utrzymania jest renta z KRUS w wysokości 496,04 zł, a poprzednio otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.500,- zł miesięcznie i wykonywał dodatkowo maszyny kamieniarskie, które następnie sprzedawał. Ponadto powód chorował, jak i nadal choruje na schizofrenię paranoidalną, uczęszczał na rehabilitację w 2017 roku, przebywał w szpitalu przez około 2-3 tygodni.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na wyjaśnieniach informacyjnych i zeznaniach pozwanej i powoda oraz dokumentach, a także częściowo na zeznaniach świadków, którzy w większości stanowili najbliższą rodzinę stron. Z racji łączących ich więzi z powodem lub pozwaną starali się zeznawać w sposób jak najkorzystniejszy dla ww., stąd Sąd Rejonowy podszedł do nich z ostrożnością i podzielił jedynie w tym zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy np. w postaci zaświadczeń lekarskich, czy zaświadczenia o niezdolności do pracy powoda. W oparciu o powyższe uznał, że powód ma duże problemy zdrowotne i uniemożliwiają mu one wykonywanie poprzedniej pracy w należącej do jego ojca zakładzie kamieniarskim, co z kolei powoduje, że w celu spłaty świadczeń alimentacyjnych korzysta on z pomocy rodziny. Pozwana A. S. natomiast nie musi już sprawować nad dziećmi ciągłej osobistej i fizycznej opieki, tak jak miało to miejsce jeszcze w dacie orzekania pomiędzy stronami postępowania rozwodu, i może podjąć pracę zawodową, w tym

także na cały etat lub w pełnym wymiarze, a pieniądze z niej uzyskane przeznaczyć na swoje utrzymanie oraz wywiązać się z obowiązku finansowego utrzymania małoletnich dzieci, który ciąży także i na niej.

Sąd Rejonowy przyjął, że niewykluczone jest, że powód pomaga w warsztacie kamieniarskim swojego ojca m.in. przy budowie pomników i faktyczne dochody powoda mogą być wyższe niż deklaruje, jednak nie sposób stwierdzić, o ile wyższe. Miarodajnym zaś dowodem jest zaświadczenie o niezdolności do pracy i rencie pobieranej przez powoda z tego tytułu. Na chwilę obecną powód nie posiada możliwości zarobkowych z uwagi właśnie na ww. orzeczenie, przy założeniu oczywiście, iż jest to sytuacja czasowa, która może przecież ulec zmianie, a także powód ma na utrzymaniu jeszcze jedno dziecko w wieku lat dwóch. Toczy się postępowania w przedmiocie podziału wspólnego majątku dorobkowego, lecz wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z akt tej sprawy sygn. I Ns 93/18, w ocenie Sądu Rejonowego, zmierzał tylko do niezasadnego przedłużenia postępowania i dlatego też nie został uwzględniony.

W oparciu o powyższe Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej A. S. z dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, a nadto uzasadniająca obniżenie alimentów na rzecz małoletniej pozwanej M. S. do kwoty po 450,- zł, zaś na rzecz małoletniego pozwanego B. S. do kwoty po 350,- zł. W pozostałej części żądanie powoda podlegało oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., a o rygorze natychmiastowej wykonalności stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wnieśli pozwaną. Zaskarżyli go w części uwzględniającej powództwo (pkt I i pkt II) oraz w zakresie kosztów procesu i wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 138 k.r.o. poprzez uznanie, iż doszło do zmiany w zakresie stosunków majątkowych i zarobkowych powoda, w sytuacji gdy od wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w dniu 10 listopada 2016 roku, sygn. akt I ACa 271/16 sytuacja majątkowa i zarobkowa powoda nie zmieniła się, powód w dalszym ciągu pracuje w zakładzie kamieniarskim oraz buduje maszyny do kamieniarstwa, które następnie sprzedaje;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie polegająca na:

- przyjęciu, że nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca obniżenie i wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego z uwagi na utratę przez powoda osiąganego dotychczas dochodu, w sytuacji, gdy z zeznań świadków B. G., V. V. i G. M. oraz zeznań pozwanej A. S. i jej rodziny wprost wynika, że powód w dalszym ciągu pracuje w zakładzie kamieniarskim tylko formalnie zarejestrowanym na ojca powoda, nadto buduje pomniki oraz buduje maszyny do kamieniarstwa, które sprzedaje, co wskazuje, że faktyczny dochód osiągany przez powoda jest znacząco wyższy niż ten, który deklaruje powód, a okoliczność, że powód otrzymuje świadczenie z KRUS w kwocie 496,04 zł nie ma żadnego znaczenia w sprawie, gdyż powód ukrywa swoje dochody, co także stwierdził Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu orzeczenia oceniając majątek, jaki strony zgromadziły w trakcie trwania małżeństwa;

- przyjęciu, że pozwana otrzymuje świadczenie 500 + w łącznej kwocie 1.000,- zł, w sytuacji gdy otrzymuje ona to świadczenie wyłącznie na drugie dziecko, gdyż przekracza dopuszczalny ustawowo próg warunkujący otrzymanie go również na dziecko pierwsze z uwagi na podjęcie pracy na pół etatu;

- przyjęciu, że pozwana otrzymuje zasiłek rodzinny w wysokości 240,- zł, w sytuacji gdy utraciła ona prawo do tego świadczenia z uwagi na to, że w związku z podjętym zatrudnieniem;

- uznaniu, iż powód nie pracuje w zakładzie kamieniarskim i nie buduje maszyn do kamieniarstwa i poczynienie takich ustaleń m. in. w oparciu o zeznania ojca powoda J. S. w sytuacji, gdy ojciec powoda odmówił składania zeznań w przedmiotowej sprawie;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 135 § 1 kro poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, co przejawiało się w niezasadnym ustaleniu wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej oraz niewłaściwym obniżeniu zakresu świadczeń alimentacyjnych powoda na rzecz małoletniej M. S. do kwoty 450,- zł miesięcznie i na rzecz małoletniego B. S. do kwoty po 350,- zł miesięcznie w sytuacji, gdy kwoty ustalone przez Sąd nie są adekwatne do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych powoda oraz gdy liczą się nie tyle osiągnięte przez powoda dochody, co jego możliwości majątkowe i zarobkowe, a powód w dalszym ciągu pracuje w zakładzie kamieniarskim, buduje maszyny do kamieniarstwa, które następnie sprzedaje i w ten sposób ukrywa swoje dochody, co nie może być przez Sąd uwzględnione, gdyż takie działanie jest nadużyciem prawa, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może podlegać ochronie prawnej;

4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która doprowadziła do chybionej oceny zebranych dowodów w sprawie w szczególności w zakresie możliwości zarobkowych stron, wadliwe uznanie, że pozwana może wykonywać pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, wadliwe uznanie, że dzieci są już w takim wieku, że nie trzeba poświęcać im znacznej ilości czasu, co także jest realizowaniem przez pozwaną jej obowiązku alimentacyjnego, wadliwe uznanie, że pozwana jest w pełni sił, jest zdrowa w sytuacji, gdy pozwana ma problemy ze zdrowiem w tym z kręgosłupem, ma problemy onkologiczne i neurologiczne co było już stwierdzone przez Sąd Apelacyjny w sprawie rozwodowej, wadliwą ocenę możliwości podjęcia pracy przez pozwaną w sytuacji, gdy ta okoliczność była już oceniona przez Sąd Apelacyjny, który stwierdził, że wykształcenie pozwanej pedagogiczne i okoliczność zamieszkiwania w małej miejscowości ograniczają możliwości zarobkowe pozwanej,

5. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która doprowadziła do chybionej oceny zebranych dowodów w sprawie i bezkrytyczne uznanie za w pełni wiarygodne i poczynieniu ustaleń w oparciu o zeznania powoda i jego matki w sytuacji, w sytuacji, gdy zeznania te są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie oraz wadliwe uznanie, że pozwana nie udowodniła twierdzeń o wykonywaniu pracy przez powoda i sprzedaży maszyn do kamieniarstwa w sytuacji, gdy z zeznań świadków G., M., V. oraz zeznań pozwanej analizowanych w oparciu o wszystkie okoliczności sprawy jasno wynika, iż powód nie utrzymuje się z renty w kwocie 496,- zł i nie jest na utrzymaniu rodziców, którzy także są niezdolni do pracy i mają renty w kwotach ok. 800,- zł miesięcznie, a także okoliczność, że powód deklaruje spłatę w kwocie 150.000,- zł z majątku wspólnego stron wprost świadczy o możliwościach zarobkowych powoda

W odpowiedzi na apelację powód wnosilo o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych była uzasadniona, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego należało uznać za trafne.

Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w części dotyczącej sytuacji stron na datę poprzedniego orzekania o świadczeniach alimentacyjnych oraz w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych do alimentacji i możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanej A. S. w tej części, jaka nie była na obecnym etapie postępowania kwestionowana.

Co do pozostałej części ustaleń, odmienna ocena dowodów, wymagała ich korekty. Istotnie bowiem, jak zarzucono w apelacji, część ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji jest sprzeczna z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie. Chodzi przy tym o ustalenia dotyczące zarówno sytuacji pozwanej A. S., jak i sytuacji powoda.

Dowolne są ustalenia, iż pozwana otrzymuje świadczenie 500 + na dwoje dzieci w łącznej kwocie 1.000,- zł miesięcznie oraz pobiera zasiłek rodzinny w wysokości 240,- zł miesięcznie, podczas gdy z jej zeznań złożonych na rozprawie w dniu 13 września 2018 r. (k. 198v.-199) wynika, że istotnie tak było do kwietnia 2018 r., lecz sytuacja ta zmieniła się z chwilą podjęcia przez nią pracy na pół etatu w żłobku. Od tego momentu pozwana przestała być uprawniona do ww.

świadczeń w związku z otrzymywanym wynagrodzeniem za pracę w kwocie 1.041,- zł brutto. Powyższe zeznania były wiarygodne, gdyż powszechnie wiadomym jest, iż prawo do świadczenia rodzicielskiego 500+ na pierwsze dziecko i zasiłku rodzinnego jest uzależnione od kryterium dochodowego, które w tej sytuacji pozwana przekracza.

Oczywiście wadliwie też, ustalając, że powód nie pracuje w zakładzie kamieniarskim i nie buduje maszyn do kamieniarstwa, Sąd pierwszej instancji oparł się m. in. na zeznaniach świadka - ojca powoda J. S.. Zeznania takie nie były w sprawie złożone, gdyż ojciec powoda odmówił składania zeznań (k. 101v.), stąd nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

Skarżący postawili też - zdaniem Sądu Okręgowego - skutecznie zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny dowodów w postaci zeznań świadków B. G., G. M. i W. V. i w konsekwencji zasadny był zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią tych zeznań. Sąd Rejonowy bowiem przyjął, że powód jedynie czasem pomaga w warsztacie kamieniarskim swojego ojca m.in. przy budowie pomników. Zwrócić należy uwagę, iż powód twierdził, że odkąd choruje, nie pracuje w zakładzie swego ojca, a jedynie chodzi zobaczyć, co się tam dzieje (k. 198v.). Matka powoda, świadek I. S. zaś zeznała (k. 66), że syn tam nie pracuje od chwili pogorszenia stanu zdrowia, tj. od 2015 r. Sąd Rejonowy oparł się też dokumentach, tj. decyzji KRUS o przyznaniu powodowi renty z tytułu niezdolności do pracy (k. 12, 41) oraz zaświadczeniu o leczeniu powoda (k. 14), lecz ustalając sytuację osobistą i majątkową powoda nie rozważył należyście istotnej części materiału dowodowego w postaci zeznań ww. świadków wskazanych apelacji.

Zeznania te świadczą jednak, iż pomimo orzeczenia o niezdolności do pracy powód faktycznie wykonuje pracę w zakładzie kamieniarskim zarejestrowanym formalnie na jego ojca J. S., lecz w rzeczywistości prowadzonym wspólnie z powodem, co zauważył już Sąd Apelacyjny w Białymstoku w dacie poprzedniego orzekania o wysokości świadczeń alimentacyjnych. Wbrew ustaleniom faktycznym Sądu Rejonowego, z zeznań świadków B. G. i W. V. (k. 101v.-103) wprost wynikało, iż to powód – co należy podkreślić, także w 2017-2018 - zajmował się tym zakładem, to on kierował jego pracą, skoro to on angażował świadka B. G. do wykonywania prac elektronicznych przy przerabianych lub wykonywanych przez powoda maszynach, a także powód zlecał świadkowi W. V. prace pomocnicze w tym zakładzie. Istotne jest, że świadek W. V. pracował tam po kilka razy w tygodniu, po 4-5 godzin dziennie, płacił mu powód po 50-100 zł za dzień i za każdym razem, gdy ww. świadek pomagał w zakładzie także powód tam był. Wyżej wymienieni świadkowie nie widzieli w zakładzie innych pracujących osób, a na terenie zakładu są maszyny i materiał kamieniarski. Sąd Okręgowy dał wiarę tym zeznaniom, ponieważ świadek B. G. jest osobą dla stron obcą, a świadek W. V. jest dość luźno spokrewniony z rodziną powoda. Ich zeznania są więc obiektywne, w przeciwieństwie do zeznań samego powoda i jego matki I. S.. Wskazać też trzeba, że twierdzenia powoda nie były nawet konsekwentne: raz twierdził, że nie pracuje w zakładzie ojca, nikt nie prowadzi zakładu kamieniarskiego, że nie jest to nawet zakład (wyjaśnienia z dnia 29 marca 2018 r. - k. 64v.), a następnie podawał, że zakład kamieniarski prowadzą jego rodzice, jest to działalność połączona z wypiekami sękaczy i przynosi dochody od 1.500,- zł do 2.000,- zł miesięcznie, a potem, że nie wie, jaki jest dochód ojca. Ponadto powód zeznał, że nie budował maszyn kamieniarskich od marca 2017 r. (zeznania z dnia 13 września 2018 r. - k. 198-198v). Zeznaniom tak rozbieżnym nie można dać wiary. Także świadek G. M. podał, że transportuje maszyny z tego zakładu, choć jako rodzina powoda wyraźnie unikał odpowiedzi na zadawane mu pytanie i zasłaniał się niewiedzą (k. 103). Sąd Rejonowy pominął też okoliczność, że powód także aktualnie posiada pełnomocnictwo od swego ojca w zakresie prowadzenia tego zakładu, co wynikało z wydruku Centralnej Ewidencji i Informacji Działalności Gospodarczej (k. 134-135). Pełnomocnictwo takie byłoby zbędne, gdyby powód rzeczywiście nie wykonywał w zakładzie kamieniarskim żadnych czynności.

Powyższe wskazuje, iż dla ustalenia możliwości zarobkowych powoda nie były miarodajne same tylko dokumenty w postaci decyzji KRUS o przyznaniu powodowi renty z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 494,04 zł miesięcznie i zaświadczenia lekarskie. Podkreślić też trzeba, co ustalił Sąd Rejonowy, lecz czego rozważył należyście, iż orzeczona niezdolność powoda do pracy jest niezdolnością jedynie okresową (do dnia 31 marca 2019 r.). Ponadto Sąd Rejonowy nie rozważył w świetle zasad doświadczenia życiowego okoliczności, że powód utrzymuje niepracującą konkubinę E. S. oraz ich wspólne dwuletnie dziecko. Biorąc zaś pod uwagę powyższe zasady nie jest możliwe, aby podstawowym źródłem utrzymania powoda, jak twierdzi, była ww. renta i pomoc rodziców, którzy – jak wynikało z zeznań matki

powoda (k. 66v.) – sami pozostają na rentach w kwotach po 900,- zł i 850,- zł miesięcznie, są schorowani, a zakład kamieniarski nie przynosi dużych dochodów.

Powyższa nieprawidłowa ocena dowodów przełożyła się na błędne ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego. W szczególności Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, że w myśl art. 135 § 1 k.r.o. możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji nie są jedynym czynnikiem rzutującym na wysokość należnych uprawnionemu świadczeń alimentacyjnych. Wysokość tych świadczeń zależy bowiem także od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych do alimentacji, a ponadto od możliwości majątkowych zobowiązanego do zapłaty świadczeń alimentacyjnych.

W niniejszej sprawie niewątpliwie usprawiedliwione potrzeby pozwanych nie zmniejszyły się w stosunku do stanu z daty ostatniego orzekania o alimentach, przeciwnie wraz ze wzrostem małoletnich i kontynuacją ich kształcenia ich potrzeby rosną. Powód zaś posiada majątek w postaci udziału we współwłasności nieruchomości położonej w miejscowości S. o powierzchni 1,2950 ha zabudowanej domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. W sytuacji czasowej niezdolności do pracy i – jak, twierdzi powód, braku możliwości zarobkowych – uzasadnione jest ustalenie wysokości świadczeń alimentacyjnych z uwzględnieniem tego majątku, który także może być przeznaczony na utrzymanie małoletnich dzieci stron. Okoliczność, że powód – jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 13 września 2018 r. (k. 197v.) – szacując wartość przedmiotowej nieruchomości na kwotę 300.000,- zł w sprawie o podział majątku prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Suwałkach sygn. akt I Ns 93/18 wnosi o przyznanie tej nieruchomości na jego wyłączną własność deklarując spłatę na rzecz pozwanej A. S. w kwocie 150.000,- zł, z jednej strony świadczy, iż w rzeczywistości jego możliwości zarobkowe są istotnie większe niż wykazywane w niniejszym procesie, z drugiej strony wskazuje na granice możliwości zaspokojenia zobowiązań alimentacyjnych powyższym majątkiem powoda.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do zmiany stosunków uzasadniającej ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej oraz obniżenie świadczeń alimentacyjnych powoda na rzecz małoletnich pozwanych do kwot po 450,- zł i 350,- zł miesięcznie. Dlatego też, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w pkt I wyroku.

Zważywszy na wynik procesu o jego kosztach w obu instancjach orzeczono stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 poz. 1800 z późn. zm.).

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska